

opusdei.org

Listy od św. Josemaríi do Guadalupe

Po wydaniu książki „Listy do Świętego”, zbioru listów z Guadalupe Ortiz de Landázuri do św. Josemaríi Escrivá, założyciela Opus Dei, chcemy ukazać kilka listów od św. Josemaríi do Guadalupe.

24-02-2019

Były to okazje, przy których założyciel Opus Dei chciał w szczególny sposób pokazać swoją

bliskość. Chociaż Guadalupe pisała listy, nie oczekując na nie odpowiedzi, i św. Josemaría o tym wiedział, w niektórych momentach jej życia dał on wyraz swojej ojcowskiej troski, którą wyraził w listach, które publikujemy.

„Guadalupe: Niech Jezus mnie Ciebie zachowa. Jestem szczęśliwy, bo wiem, że z Tobą jest już dobrze. Powinnaś pozwolić, żeby o Ciebie dbali, bo nie możemy do siebie dopuścić luksusu chorowania: śpij, jedz, odpoczywaj, i tak zadowolisz Pana Boga. Dla Ciebie i dla wszystkich, błogosławieństwo z całą miłością od twojego Ojca, Mariano” (17 listopada 1952 roku).

W Meksyku, w październiku 1952 roku, Guadalupe ukąsił owad, w wyniku czego poważnie zachorowała. Św. Josemaría był zaniepokojony stanem zdrowia tej, która wyjechała do Meksyku

zaledwie dwa lata wcześniej, aby rozpocząć pracę apostolską Opus Dei wśród kobiet.

Tydzień później Guadalupe nawiązała do poprzedniego listu Ojca pisząc do Rosario Orbegozo, która wtedy mieszkała w Rzymie i pracowała z Założycielem: „Już dawno nie pisałam do Ciebie, ale z powodu malarii, itd.... uciekło mi dużo czasu. Już całkowicie wyzdrowiałam, chociaż nadal mam „dożywianie”, ponieważ badanie krwi wykazało, takie szczęście, że jeszcze brakuje czerwonych krwinek. Co Ty na to? Ja nic takiego nie odczuwam, ale robię to, co mi każą. Dostałam parę słów od Ojca, który napisał mi, że nie możemy sobie pozwolić na luksus chorowania. Co u Ciebie? Pamiętam o Tobie”. (Meksyk, list z 26 listopada 1952 r.)

Troska św. Josemarii stawała się bardziej widoczna, gdy ktoś był

chory. Od 1957 roku Guadalupe, która mieszkała już w Rzymie od poprzedniego roku, zachorowała na serce. Obdulia Rodríguez, meksykańska lekarka, która śledziła ewolucję choroby, opisała scenę, której doświadczyła w styczniu 1958 r.: „Kiedy przyjechała winda, drzwi się otworzyły i moje zdziwienie było ogromne, kiedy zobaczyłam naszego Ojca (św. Josemaría) i Don Álvaro (del Portillo), którzy z niej wychodzili. – Czy wiesz, co to jest? – Nie, Ojcze, odpowiedziałam. – To jest telegram od Ojca Świętego, dla Guadalupe.

Nasz Ojciec był rozpromieniony. Dotarliśmy do pokoju Guadalupe. Były z nią Encarnita i Mercedes. Nasz Ojciec wszedł, Don Álvaro został u drzwi i ja stanęłam trochę dalej z tyłu. Ojciec poprosił Don Álvaro, aby odczytał telegram. Później nam powiedziano, że Don Álvaro rozmawiał z księżętami Pacelli –

krewnymi papieża Piusa XII – z którymi się przyjaźnił, o tym że Guadalupe jest chora i być może poprosił ich, aby powiedzieli to papieżowi”.

Zachowały się również liczne pocztówki, które św. Josemaría napisał z różnych miejsc, takich jak Fatima czy Lourdes, do Guadalupe i jego meksykańskich córek. Św. Josemaría był bardzo blisko wiernych Dzieła, którzy rozpoczynali pracę apostolską w różnych krajach, dbając o drobiazgi, o których wiedział, że sprawią radość tym, którzy je otrzymają. Dla tych ich córek, które pierwsze przybyły do Meksyku, w tym Guadalupe, wrażeń pierwszego dnia na ich nowym kontynencie dopełnił telegram od Ojca, w którym powiedział do nich: „Pamiętam o moich córkach z całą moją miłością”.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/listy-od-sw-
josemarii-do-guadalupe/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/listy-od-sw-josemarii-do-guadalupe/) (12-08-2025)